

PAMIĘCI TYCH, KTÓRZY ODESZLI

PROFESOR LESZEK BEDNARCZUK (30 MAJA 1936 – 2 LISTOPADA 2025)

2 listopada 2025 roku zmarł Profesor dr hab. Leszek Bednarczuk, wybitny polski językoznawca, teoretyk języka, indoeuropeista, slawista, polonista.

Przyszedł na świat 30 maja 1936 roku w Wilnie w rodzinie polskiej. Matka Janina – nauczycielka z Kobylnika (obecnie Białoruś) położonego nad jeziorem Narocz (obecnie największe jezioro na Białorusi), ojciec Stanisław – oficer rezerwy Wojska Polskiego, uczestnik obrony Lwowa w 1918 roku, pracował w nadleśnictwie Narocz. Wczesne dzieciństwo Leszek spędził w Naroczańskim Kraju na Wileńszczyźnie, ale jeszcze w wieku przedszkolnym przyszło mu doświadczyć gorzkiego smaku tułaczki. Rodzina Bednarczuków zmuszona była bowiem niejednokrotnie przenosić się z miejsca na miejsce (Daugieliszki, Hoża pod Grodnem, Kobylnik, Nowa Wilejka pod Wilnem, Kolonia Wileńska). Pod koniec wojny w kwietniu 1945 ostatecznie opuściła Wileńszczyznę i osiedliła się w Nowym Sączu. L. Bednarczuk uzyskał wykształcenie podstawowe (1945-1949) w miejscowości Tęgoborze, po czym kontynuował naukę w I Liceum Ogólnokształcącym im. Jan Długosza w Nowym Sączu (1949-1953). Studia wyższe na kierunku filologia polska odbył w latach 1953-1957 w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, a po uzyskaniu dyplomu magistra kontynuował edukację na Uniwersytecie Jagiellońskim (1957-1960), gdzie uzyskał drugie magisterium, tym razem z filologii słowiańskiej. Doktorat na temat *Polskie spółniki parataktyczne* napisany pod kierunkiem wybitnego polskiego językoznawcy Tadeusza Milewskiego obronił w roku 1964. Ukazał się on drukiem pod tym samym tytułem 3 lata później w Krakowie. Rozprawa habilitacyjna miała już wymiar czysto indoeuropeistyczny i nosiła tytuł *Indo-European Parataxis* (Kraków 1971). Tytuł profesora L. Bednarczuk otrzymał w 1987 roku (1988 – profesura zwyczajna). Swoje życie zawodowe

w charakterze pracownika naukowo-dydaktycznego związał z WSP (obecnie UKEN) w Krakowie (lata 1960-2004). Wykładał także w Wyższej Szkole Zawodowej im. J. Grodka w Sanoku (2004-2010) oraz w Akademii Polonijnej w Częstochowie. Członek korespondent PAU od 1991, członek czynny PAU – od 2022 roku. Członek towarzystwa naukowego „Fides et ratio”. Członek rad naukowych i redakcji licznych czasopism naukowych, między innymi: „Acta Baltico-Slavica”, „Studia Linguistica. Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, „Lingua Posnaniensis”, „Studia Indogermanica Lodziensia”, „Studia Albanica”. Należy też wspomnieć o aktywnej działalności polityczno-patriotycznej krakowskiego uczonego. Wpływ na to miały zapewne doświadczenia z dzieciństwa, związane zarówno z przeszłością swojego ojca, jak też z działaniami oddziałów partyzanckich Armii Krajowej na Wileńszczyźnie. L. Bednarczuk w latach późniejszych zajął się badaniem i opracowaniem dziejów Armii Krajowej na Wileńszczyźnie¹. W uznaniu zasług na tym polu został odznaczony Krzyżem Solidarności Walczącej.

Dorobek naukowy L. Bednarczuka liczy nieco ponad 300 pozycji, w tym 13 książek, 247 artykułów i ok. 50 innych publikacji (recenzje, nekrologii). Prace krakowskiego lingwisty na dobrą sprawę reprezentują wszelkie przejawy naukowej refleksji o języku. Być może takie podejście do obiektu badań zaszczerpił mu jego mistrz i nauczyciel T. Milewski. Należał on do bardzo wąskiego grona badaczy, którzy z taką samą swobodą poruszali się po zagadnieniach dotyczących aspektów teoretycznych i metodologicznych współczesnego językoznawstwa, jak też językoznawstwa historycznego, onomastyki, dialektologii i in. Jego dorobek naukowy można w dość umowny sposób podzielić na cztery duże bloki tematyczne: językoznawstwo ogólne i teoretyczne (60 publikacji), językoznawstwo indoeuropeistyczne (71), językoznawstwo sławistyczne, obejmujące też stosunki bałto-słowiańskie (48), językoznawstwo polonistyczne (81).

Zapoznanie się z osiągnięciami naukowymi L. Bednarczuka w znacznym stopniu ułatwia fakt, że dokonał on w zakresie wyróżnionych powyżej czterech bloków tematyczno-metodologicznych czegoś, co nie jest często spotykane w dziejach językoznawstwa. Chodzi o to, że krakowski lingwista zebrał i uporządkował publikowane wcześniej w różnorodnych i niekiedy trudno dostępnych czasopismach naukowych liczne swoje prace szczegółowe, dokonując przemyślanej i zręcznej syntezy, w wyniku czego powstały dzieła o charakterze monograficznym, które następnie poddawane były wielokrotnym systematycznym modyfikacjom i uzupełnieniom, uwzględniającym nowe spojrzenia na problematykę stanowiącą przedmiot wyróżnionych czterech obszarów badawczych. W wyniku tych zabiegów otrzymaliśmy następujące wydania książkowe: w zakresie językoznawstwa ogólnego i teoretycznego *Sporne problemy językoznawstwa porównawczego*, Kraków 2020, w zakresie językoznawstwa słowiańskiego *Związki i paralele fonetyczne języków słowiańskich*, Warszawa 2007, w zakresie

¹ Więcej na ten temat – zob. M. Ingielewicz-Citak, *Profesor Leszek Bednarczuk – o pasji do języków indoeuropejskich i o źródłach fascynacji tematyką mickiewiczowsko-wileńską*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy”, t. 18, Wilno 2018, s. 427-437.

językoznawstwa indoeuropejskiego *Celtic and other Indo-European Languages*, Kraków 2015 i *Języki celtyckie*, Kraków 2022, w zakresie językoznawstwa polonistycznego *Początki i pogranicza polszczyzny*, Kraków 2018. Pozycję książkową, której nie sposób zaklasyfikować wyłącznie do jednego z wymienionych czterech zespołów problemowych, a wręcz przeciwnie, skupia ona w sobie wszystkie cztery wymienione powyżej obszary naukowej refleksji o języku stanowi wydana w trzech wersjach monografia *Języki Wielkiego Księstwa Litewskiego na tle porównawczym*, Wilno 1993, (2 wyd.) *Stosunki językowe na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 1999 oraz *Językowy obraz Wielkiego Księstwa Litewskiego. Millenium Lithuaniae MIX-MMIX*, Kraków 2010. Dzieje się tak dlatego, że autor poruszył w niej zarówno kwestie odnoszące się do językoznawstwa teoretycznego i metodologii badań językoznawczych (kontakty między językami Wielkiego Księstwa Litewskiego – dalej: WKL, etnolekty WKL, sytuacja socjolingwistyczna na obszarze WKL, wspólnota komunikacyjna WKL, zagadnienia etnogenezy, koncepcja substratu i superstratu, interferencja i zapożyczenia, izogramatyzm, metoda arealno-porównawcza), językoznawstwa indoeuropejskiego (stosunki przedhistoryczne na ziemiach WKL, toponimia i hydronimia ugrofińska, bałtycka i słowiańska, (przed)historyczne kontakty językowe, najdawniejsze zapożyczenia, interferencja, zachodząca na różnych płaszczyznach języka), jak również wybrane zagadnienia dotyczące słowiańskiego językoznawstwa historycznego i porównawczego, z których najważniejsze to pochodzenie etnosu i języka białoruskiego oraz białorusko-ukraińskie związki językowe na ziemiach WKL, a nade wszystko najróżnorodniejsze kwestie związane z językiem polskim na obszarze WKL (początki piśmiennictwa polskiego, zróżnicowanie terytorialne północno-wschodniej polszczyzny kresowej, onomastyka: urbonimy, nazwiska (od)etniczne, innowacje toponimiczne, areale hydronimiczne, regionalizmy gramatyczne i leksykalne, słownictwo polskie, polonizmy w zabytkach i gwarach wschodniosłowiańskich, językowe dziedzictwo WKL w twórczości A. Mickiewicza).

W dalszej części omawiania bogatego i zróżnicowanego dorobku naukowego krakowskiego lingwisty skupię się na przybliżeniu przede wszystkim tego, co zostało zawarte w monografiach, jedynie z niewielkimi uzupełnieniami o prace, które się w nich nie znalazły.

Językoznawstwo ogólne i porównawcze

Liczne studia dotyczące się problematyki ogólnojęzykoznawczej, ze szczególnym uwzględnieniem językoznawstwa historyczno-porównawczego, typologicznego i arealnego zostały ujęte w postaci monografii zatytułowanej *Sporne problemy językoznawstwa porównawczego*, Kraków 2020. Na książkę składa się osiem rozdziałów poruszających następujące zagadnienia: 1) człowiek i jego język z uwzględnieniem hipotez glottogonicznych, 2) wspólnoty komunikatywne, w tym wspólnoty transcendentne, 3) funkcje i typy językowe (typologia, izomorfizm, uniwersalia), 4) problem substratu (kontakty językowe, zapożyczenia), 5) hipotezy i paralele fonetyczne (szczególnie cenne sporne problemy fonetyki indoeuropejskiej), 6) podstawowe części mowy (rze-

czownik, czasownik, zaimek), 7) funktory gramatyczne (morfemy funkcyjne czy wyraz gramatyczne, partykuły i inne wyrażenia funkcyjne, spójniki zdaniowe a konektory tekstowe), 8) problemy składniowe (morfosyntaktyka, parataksa a hipotaksa,). Ostatni zespół zagadnień, czyli wybrane problemy składniowe, to przede wszystkim funkcje spójników, którymi L. Bednarczuk zajmował się od czasów studenckich.

Z zagadnień nie wchodzących w skład monografii należy tu wymienić studia nad nowomową (zniewolony język, władza nad mową, pragmatyka i typologia nowomowy).

Języki indoeuropejskie

Na pierwszym miejscu należałoby zapewne postawić redakcję oraz współautorstwo monumentalnego dwutomowego dzieła pt. *Języki indoeuropejskie*, t. I, Warszawa 1986, t. II, Warszawa 1988. Autorami byli najlepsi specjaliści od poszczególnych języków indoeuropejskich, jakich udało się w Polsce znaleźć. L. Bednarczuk panował nad całością, pisząc *Wprowadzenie* (t. I, s. 7-49), a także podjął się trudnego zadania opracowania języków, co do których nie udało się znaleźć w Polsce odpowiednich specjalistów: *Indoeuropejskie języki Bałkanów* (t. I, s. 565-613) oraz *Języki celtyckie* (t. II, s. 645-713). Ten gigantyczny trud pokazał siłę językoznawstwa polskiego, stał się jego wizytówką w Europie i świecie, przynosząc mu chwałę i zaszczyty. Wytyczył on także w dużym stopniu ścieżki zainteresowań badawczych krakowskiego indoeuropeisty, którymi okazały się studia o językach celtyckich, zebrane w dwóch monografiach (*Celtic and other Indo-European languages*, Kraków 2016, ss. 214; *Języki celtyckie*, Kraków 2022, ss. 123) oraz serii artykułów poruszających różnorodne zagadnienia dotyczące zarówno języków celtyckich, w zakresie których L. Bednarczuk stał się niekwestionowanym autorytetem, jak też języków indoeuropejskich na Bałkanach, zwłaszcza albańskiego. Ale dociekania indoeuropeistyczne L. Bednarczuka były znacznie szersze i głębsze. Pociągały go też takie sprawy, jak nieindoeuropejskie elementy w języku tocharskim, przedhistoryczne kontakty języków germańskich, lenicja spółgłoskowa w językach irańskich, substrat śródziemnomorski w językach południowo-indoeuropejskich i in. Starał się on także dokonywać syntez, czego przykładem mogą być studia poświęcone spornym problemom fonetyki indoeuropejskiej, morfonologii indoeuropejskiej, genezie deklinacji indoeuropejskich, stosunkom etnolingwistycznym w przedhistorycznej Europie północno-wschodniej, przedślowiańskiej hydronimii Karpat, czynnikowi ugrofińskiemu w etnogenezie Bałtów i Słowian. Szczególnie należy podkreślić wagę ostatniego z wymienionych zagadnień, które przedtem było rzadko przedmiotem opracowań językoznawczych. Chodzi o stosunki językowe bałtosłowiańsko-ugrofińskie. L. Bednarczuk poświęcił tym sprawom kilka nowatorskich prac szczegółowych, rzucających nowe światło na wymienione kwestie, np. *Ze stosunków językowych bałtosłowiańsko-ugrofińskich* (1968), *Zapożyczenia ugrofińskie w językach bałto-słowiańskich* (1976).

Należy nadmienić, że zainteresowania indoeuropeistyczne były obecne już na samym początku drogi naukowej krakowskiego językoznawcy, bowiem zaraz po dokto-

racie poświęconym polskim spółnikom parataktycznym rozszerzył on pole penetracji na obszar indoeuropejski, por. monografia *Indo-European parataxis*, Kraków 1971, ss. 168, grunt pod powstanie której stworzyły artykuły traktujące o spółnikach (alternatywny, adwersatywny, dysjunktywny) i innych zagadnieniach z kręgu morfologii i składni języków indoeuropejskich.

Języki słowiańskie (i bałtyckie)

W pierwszej kolejności należy tu wymienić monografię zatytułowaną *Związki i paralele fonetyczne języków słowiańskich*, Warszawa 2007. Jej powstanie autor uzasadnia tym, że jak dotąd nie powstała jeszcze synteza fonetyki i fonologii słowiańskiej, która by obejmowała rozwój historyczny i charakterystykę typologiczną języków i dialektów słowiańskich oraz ich wzajemne i zewnętrzne kontakty. Autor monografii stara się tę lukę wypełnić. Podejmuje też niezwykle ważną próbę zreferowania dyskusji naukowej na temat kilku doniosłych lecz spornych kwestii metodologicznych (teoria laryngalnych, problem substratu i in.). Czyni to wykorzystując nie tylko podejście genetyczno-historyczne, lecz także inne metody językoznawstwa porównawczego (np. rekonstrukcja wewnętrzna). Za Romanem Jakobsonem przyjmuje trzy metody klasyfikacji języków: a) genetyczna (historyczno-porównawcza), b) typologiczne oparta na izomorfizmie, c) arealna oparta na wtórnym zbliżeniu. Jak pisze we *Wprowadzeniu*:

Na tom składa się seria artykułów powstających w ciągu ponad ćwierćwiecza z myślą o wspólnej publikacji. Stały się one podstawą kolejnych rozdziałów, które w swej obecnej postaci różnią się od wersji oryginalnej pod względem merytorycznym i redakcyjnym. W oparciu o nowszą literaturę przedmiotu i własne przemyślenia zaproponowałem nowe rozwiązania pewnych kwestii. [...]. W sumie powstała charakterystyka porównawcza wybranych zjawisk i procesów fonetycznych z różnych epok i arealów słowiańskich, ujęta w formie artykułów-rozdziałów (s. 8).

Oto niektóre z nich (o charakterze bardziej ogólnym): I. Tendencje rozwojowe fonetyki słowiańskiej; III. Korelacja palatalności w morfonologii bałto-słowiańskiej; V. Słowiańsko-romańskie paralele fonetyczne; VI-VII. Słowiańsko-bałtycko-fińskie konwergencje fonetyczne; XI. Izofony polsko-słowacko-czeskie; XIV. Paralele indoeuropejskie polskich gwarowych procesów fonetycznych; XV. Arealy fonetyczne Słowiańszczyzny.

Osobne miejsce zajmują studia składniowe obejmujące zjawiska charakterystyczne dla języków słowiańskich, a więc artykuły poruszające kwestie związane z parataksą słowiańską, spółnikami parataktycznymi i in.

Na specjalną uwagę zasługują publikacje poświęcone językom wschodniosłowiańskim, które wymagają nieco bardziej szczegółowego przedstawienia z racji tego, że niniejszy nekrolog ukazuje się w czasopiśmie „Slavia Orientalis”. Jest rzeczą całkowicie naturalną (pochodzenie autora), że ilościowo na pierwszym miejscu znalazły się studia białorutenistyczne. Są wśród nich publikacje poświęcone etnogenezie Białoru-

sinów, językowi białoruskiemu w twórczości A. Mickiewicza, poety bliskiego sercu krakowskiego lingwisty już od czasów licealnych i studenckich, czy starobiałoruskiemu tłumaczeniu Bogurodzicy w *Statucie litewskim* 1529 roku. Problematyki białorusistycznej dotyczą też liczne prace traktujące o północno-wschodniej polszczyźnie kresowej (sytuacja językowa nad Berezyną, język kronik miejskich Mohylewa i Witebska, polonizmy w zabytkach i gwarach smoleńskich i in.), związkach językowych, zwłaszcza leksykalnych polsko-wschodniosłowiańskich (por. artykuły o wyrazach: *pan, wajdelota, dziady, matecznik, jałowiec, Telimena, słownictwo flisackie*), hydronimii, toponimii i antroponimii WKL i in. L. Bednarczuk nie stracił z pola widzenia także języka ukraińskiego, chociaż pisał o nim mniej (por. *Historyczne i językowe zagadki Halicza* (1993); *Ukraińskie gwary polskiego Podkarpacia* (2011) i in.), w tym także w kontekście WKL, np. zagadnienie istnienia języków zachodnioruskich, związki fonetyczne białorusko-ukraińskie na tle słowiańskim, związki językowe białorusko-ukraińskie na ziemiach WKL. Bez wątpienia na czoło wysuwają się dwa zagadnienia badawcze. Zawierają się one w III rozdziale monografii *Językowy obraz WKL* (ss. 41-60). Chodzi o kwestie pochodzenia etnosu i języka białoruskiego oraz białorusko-ukraińskie związki językowe na ziemiach WKL. Badania pierwszego z wymienionych problemów badawczych doprowadziły L. Bednarczuka do następujących wniosków:

Wydaje się, że odrębny etnos i język białoruski wytworzył się dzięki przynależności do WKL, którego polityczne granice określają omal dokładnie zasięg etnograficznej Białorusi. Dzięki temu nie stała się białoruszczyzna strefą przejściową dialektów ruskich, lecz samodzielnym językiem, urastając tu do rangi oficjalnego języka WKL (s. 47-48).

Najważniejsze ustalenia płynące z analizy wzajemnych kontaktów białorusko-ukraińskich w ramach WKL, a przejawiających się z jednej strony we wspólnych archaizmach, z drugiej zaś – w białorusko-ukraińskich innowacjach fonetyczno-morfologicznych pozwoliły autorowi spojrzeć inaczej na stosunki pokrewieństwa języków wschodniosłowiańskich. Píše on:

[dotąd] przeciwstawiano język ukraiński (małoruski) rosyjskiemu (wielkoruskiemu), traktując białoruski jako język przejściowy, ale bliższy rosyjskiemu. Klasyfikacji tej można przeciwstawić podział binarny na dwie grupy: wschodnioruską, uformowaną na terytorium Rusi Moskiewskiej, reprezentowaną przez język rosyjski, oraz zachodnioruską, kształtującą się na ziemiach WKL (później Rzeczypospolitej) i reprezentowana przez dwa różne mimo podobieństwa strukturalnego języki: ukraiński na Rusi Koronnej i białoruski na Rusi Litewskiej” (s. 60).

Wydaje się, że obie zacytowane konstatacje zapewniły krakowskiemu badaczowi trwałe miejsce w językoznawstwie (wschodnio)słowiańskim. Najważniejsze prace poświęcone białoruszczyźnie zostały zebrane i wydane w białoruskiej wersji języ-

kowej w postaci książkowej zatytułowanej *Спадчына Вялікага Княства Літоўскага ў беларускай мове*, пад ред. Юірыя Гарбінскага, Нью Ёрк – Кракаў – Люблін 2014.

Językoznawstwo polonistyczne

Pod względem ilościowym problematyka polonistyczna zdecydowanie dominuje. Poczynając od ogłoszonego drukiem doktoratu *Polskie spójniki parataktyczne*, Kraków 1967, towarzyszyła ona uczonemu przez całą jego drogę naukową. Obejmowała praktycznie wszystkie sfery rozwoju i funkcjonowania polszczyzny, a więc jej dzieje od czasów najdawniejszych, stosunki językowe w przedhistorycznej Polsce, jej zróżnicowanie terytorialne, peryferie i pogranicza (dialektologia, studia nad północno-wschodnią polszczyzną kresową), onomastyka (hydronimia, toponimia, antroponimia, zwłaszcza w obrębie WKL), studia leksykalno-etymologiczne (język flisaków wilejskich, *pogoń*, *wici*, *matecznik*, *pan*, *wajdelota*, *Telimena*, *sosna*, *świerk*, *las*, *laska*, *leszczyna*, *liść*, najstarsze polskie słowa i in.), współczesny język polski (zwłaszcza składnia i słowotwórstwo), kontakty języka polskiego z innymi językami (zwłaszcza w obrębie WKL), polszczyzna religijna oraz językowe drogi chrystianizacji Polski, badacze języka i kultury polskiej, język Adama Mickiewicza. Podobnie jak w przypadku trzech pozostałych bloków tematycznych prace szczegółowe dotyczące polszczyzny zostały zebrane i opublikowane w postaci monografii *Początki i pogranicza polszczyzny*, Kraków 2018, składającej się z ośmiu rozdziałów (I. Dziedzictwo indoeuropejskie w polszczyźnie, II. Kontakty językowe w przedhistorycznej Europie środkowo-wschodniej, III. Przedśłowiańska hydronimia ziem polskich, IV. Polskie nazwy plemienne w systemie derywacji słowiańskiej, V. Językowe drogi chrystianizacji Polski, VI. Najstarsze polskie słowa i zdania, VII. *Pan* – losy polskiego wyrazu, VIII. Pogranicza polszczyzny (północno-wschodnie, południowo-wschodnie, południowe).

Zaprezentowane w dużym skrócie i uproszczeniu osiągnięcia naukowe L. Bednarczuka upoważniają nas do stawiania go w panteonie polskiego językoznawstwa. Uderzająca jest wszechstronność i rozległa kompetencja krakowskiego lingwisty, niesłychany rozmach badawczy, skrupulatność i zdolność do syntezy poglądów licznych badaczy tej czy innej problematyki, działających zarówno w Polsce, jak też w Europie i poza nią. Oczywiście, zawsze w tym gąszczu autorów i ich dzieł przebijają się stanowisko polskiego językoznawcy w omawianej kwestii badawczej. Brzmi ono zawsze jednoznacznie i stanowczo. To wszystko sprawia, że prace pozostawione przez L. Bednarczuka, zwłaszcza te, które przybrały postać monografii o charakterze systematyzująco-podsumowującym będą nam towarzyszyć przez długie lata i będą wykorzystywane z pożytkiem przez kolejne generacje lingwistów w Polsce i poza Polską.

L. Bednarczuk bardzo troszczył się o innych: nauczycieli, kolegów, uczniów. Starał się, by jak można najlepiej docenić ich osiągnięcia i dorobek pracy naukowej. Wymowny jest fakt, że wziął czynny udział poprzez publikacje tekstów naukowych w 55 księgach jubileuszowych (in honorem), poczynając od roku 1963 (T. Lehr-Spławiński), kończąc na 2025 (H. Kurek). Gdy z jakichś powodów nie mógł przy-

gotować artykułu, starał się w inny sposób uczcić jubilata, recenzując prace zgłoszone do księgi jubileuszowej lub też (współ)redagując taki honorowy tom. W 16 wypadkach pisał (*in memoriam*) o dokonaniach swoich wielkich poprzedników, w 8 – swoje prace dedykował znanym badaczom językoznawcom (i nie tylko). Napisał 32 nekrologi, ostatni w 2023 roku (T. Szymański). Trudno znaleźć w polskim środowisku lingwistycznym drugiego tak życzliwego i autentycznie zainteresowanego dorobkiem innych badacza, który zrobiłby tyle dla innych, zwłaszcza młodszych kolegów (jego słynne sakramentalne pytanie po powitaniu: czym się teraz zajmujesz?), poszukujących swojego miejsca w językoznawstwie.

Odszedł od nas znakomity uczony, pełen autentycznej pasji i talentu badawczego, niezwykle pracowity i bez reszty oddany językoznawstwu. Odszedł człowiek wielkiego serca, czynny i pomocny, dbający o innych, zwłaszcza tych, którzy stawiali pierwsza kroki na polu badań językoznawczych. Cześć Jego pamięci!

Adam Fałowski

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie